

Mówią że wymagania mam wysokie
Cipka tak gładka że mógłbyś grać na niej w hokej
Masz trzy włosy pod nosem
Ja mam sny o takich co nie potrzebują w ogóle Gillette Mach 3
Jak masz trzy to masz na mnie zakaz,
Znam lesby które chętnie wpadną z Tobą w ślimaka
Ja szukam klasy niech to przylgnie do niej,
Głupia bitch, niech na mój widok lepiej milknie skromnie
Prowadzę rejestr chociaż trochę się śmieję,
Kiedy mówią ze Mes to player
Więc zamiast tworzyć mit rapowej przewózki
Nawinę historii gorzkie jak Gin Lubuski

Aha ...
Oldschool Część 1..
Posłuchaj Tego

Uhh historia pierwsza z brzegów,
trafiłem do klubu by rozwiązać taki rebus
Że poznam dziś kobietę ze snów,
Najebany jest Mes znów, sześć słów
Cześć od razu zwróciłaś moją uwagę
Co?
Mało oryginalne, wiem ale,
Dziś jestem pierwszy który mówi to szczerze,
i nie jestem grubasem który pomylił imprezę
Akcję klasyfikuje jako wartką
błysk w jej oku - widać ze lubi hardcore
Pytam ile ma wzrostu bo siedzi przy barze na stołku,
i widzę tylko jej zgrabny korpus
Ociaga się, ja mówię weź wstań do mnie
Cały czas tylko tak siedzisz wygodnie
Ona milczy a ja dalej,
Chodź na spacer cierpliwość tracę, ten cenny dar
I nagle widzę dwie kule oparte o bar,
w końcu wypowiada do mnie ostatnie słowa
Ja nie mogę chodzić, weź inną na browar...
Tylko wyjąłem cygaro, purpurowe dodałem: miło się rozmawiało
Miała takie oczy że zbudowałbym jej lektykę
Ale wiedziałem że przegrałem cały weekend

Ref.x2
Ja robię ot tak to co inni robią tylko w snach,
A że nie zawsze wyjdzie to prosty fakt
Ryzyko porażki, znam to lepsze historie niż nie jeden alfons

Innym razem miałem dwie dziwki w jednym łóżku, ha
Sześć piw szybkich jara mnie newschool
Młodsza idzie spać więc tworzę jedną parę
By rozdzielić jej uda, przydałby się lewarek
Nawet panna twarda jak modrzew,
Uparta zwykle mówi w końcu: jak dobrze
Sarkazm kiedy słyszę Piotrek nie rusz,
Bo mam problem z wątrobą jak Prometeusz
Sporo piję, niepopularny pogląd
Ale kibicuję tym którzy się za mnie modlą
Zaraz, byliśmy przy pierwszych pchnięciach

Już prawie odleciała, mieszkam w chuj od Okęcia
Sąsiedzi zaczynają w stukać w sufit
A ja nie kończę, prędzej dam się ukatrupić
Dziwne, miałem jaja jak piłki od golfa
Ale wiesz, to nie Viagra to Polfa
Kończą się pomysły jadę na rekord
Więc wsadzam tej drugiej rękę w dekolt,
Dostaję w łeb, budzę się jakoś przed świtem
dziewczyn nie ma, te sześć liter
dominuję cały dzień ale w nocy ding-dong
-kto tam?
Drę mordę jak Placido Domingo
To ta oburzona ze byłam chamskim samcem,
Chciała się wkładać ale nie przy koleżance

Ref.x2

Ja robię ot tak to co inni robią tylko w snach,
A że nie zawsze wyjdzie to prosty fakt
Ryzyko porażki, znam to lepsze historie niż nie jeden alfons